

Zabić czy podglądać?

Wokół tajemnicy życia na Ziemi

Sytuacja wielu gatunków zwierząt na naszej planecie pozostaje krytyczna. Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody i Jej Zasobów (IUCN) publikuje systematycznie listę gatunków zagrożonych wyginięciem – Czerwoną Księgę Gatunków Zagrożonych. W 2011 r. zawierała ona spis 59 508 gatunków, w tym ponad 45 tys. gatunków zwierząt. Większość z nich uzyskała status zagrożonych w wyniku działalności człowieka. Lista powodów, dla których zabijamy zwierzęta, jest długa. Wydaje się, że tylko jeden z nich – żeby przeżyć – uzasadnia zabicie zwierzęcia. Musimy jakoś przetrwać, wyżywić się, utrzymać rodzinę. Czy zabicie zwierzęcia zawsze jest konieczne i bardziej opłacalne niż jego zachowanie? Co pozwoli nam lepiej zadbać o najbliższych – zabicie zwierząt czy podjęcie działań w trosce o ich zachowanie w regionie?



Podglądanie wielorybów przynosi znacznie więcej dochodów niż ich zabijanie. flickr.com

Goryle górskie (*Gorilla beringei beringei*) są gatunkiem krytycznie zagrożonym wyginięciem, występującym w zaledwie dwóch miejscach na świecie. Największym zagrożeniem dla ich przyszłości były od dawna kłusownictwo i utrata naturalnych siedlisk. Gatunek przetrwał m.in. dzięki wyteżonej pracy Dian Fossey – amerykańskiej zoolog-prymatolog. Przez kilkanaście lat walczyła o zapewnienie ochrony ginącemu gatunkowi. W 1985 r. została zamordowana na zlecenie w swoim górskim domu. Praca Fossey zaowocowała powstaniem fundacji The Dian Fossey Gorilla Fund International, która przyjęła na siebie zadanie ochrony zagrożonego gatunku. W Rwandzie dzięki gorylom górskim ekoturystyka stanowi trzecie co do wielkości źródło dochodu (Egan 2001). Zysk, jaki generują turyści, przeznaczany jest m.in. na inwestycje służące lokalnym społecznościom, takie jak nowe studnie i rozbudowa szkół. Podobną rolę odegrał projekt ochrony tygrysa w Nepalu, zakładający odtworzenie fragmentów lasu. Ze zregenerowanych zasobów leśnych mogą korzystać nie tylko zwierzęta, ale także lokalna społeczność – odzwierciedleniem zmian jest wzrost rocznych przychodów ludności.

Pouczająca jest też historia innego krytycznie zagrożonego gatunku – delfina krótkogłowego (*Orcaella brevirostris*). Występuje w przybrzeżnych wodach Azji Południowo-Wschodniej i Oceanii (Reeves i in. 2008). Do głównych przyczyn ginięcia gatunku należą połowy przy użyciu tradycyjnych sieci, połowy z użyciem prądu elektrycznego i przemiany antropogeniczne. W 2006 r. w górnym biegu Mekongu doliczono się zaledwie 90 sztuk tego gatunku delfina. W tym okresie WWF realizował program, którego celem było wsparcie rządu i lokalnych społeczności. Szeroka akcja prowadzona przez społeczników doprowadziła do przerwania połowów z wykorzystaniem sieci. Spora część rybaków zajęła się uprawą roli, inni turystyką. Już w 2007 r. populacja delfina z Mekongu wzrosła do 160 sztuk. Znaczący spadek liczby rodzin żyjących w ubóstwie zanotowano także w indyjskiej wiosce Farida, gdzie przez pięć lat WWF prowadziła projekt na rzecz ochrony delfina rzecznoego (*Platanista gangetica*) w Gangesie.

W 1986 r. powstało moratorium w sprawie ochrony wielorybów, które podpisało wiele państw. Mimo tego niektóre z nich jawnie je łamią albo korzystają z luki prawnej, np. Japonia i Islandia łowią pod pretekstem badań naukowych. Norwegia twierdzi, że ma prawo do polowań, ponieważ nie zgadza się z założeniami moratorium. Kraje te co roku zabijają około dwa tysiące wielorybów, próbując na dodatek podwyższać limity odłowów. Międzynarodowa Komisja Wielorybnicza (IWC) jest tu bezradna. Tymczasem raport opublikowany przez International Fund for Animal Welfare (IFAW)

dokumentuje, że organizowanie wycieczek dla turystów w celu podglądania wielorybów dostarcza znacznie większych dochodów niż polowania na nie (*Watching whales...*). W 2008 r. branża ta dostarczyła 2,1 mld dolarów rocznie, 13 milionów ludzi z 119 krajów obserwowało wieloryby. Dało to pracę 13 tysiącom osób. Patrick Ramage z IFAW argumentuje, że podglądanie wielorybów jest najbardziej zrównoważonym sposobem ich wykorzystania.

Prof. Piotr Skubała

Literatura:

- Egan T. 2001. *Uneasy Being Green: Tourism Runs Wild*. The New York Times. May 20, 2001. nytimes.com/2001/05/20/travel/uneasy-being-green-tourism-runs-wild.html, dostęp 30.12.2014.
- Reeves r. et al. 2008. *Orcaella brevirostris*. W: IUCN 2008. IUCN Red List of Threatened Species. iucnredlist.org/details/15419, dostęp 30.12.2014.
- *Watching whales sure beats killing them*. New Scientist. 06 July 2009 newscientist.com/article/mg20327153.500-watching-whales-sure-beats-killing-them.html, dostęp 30.12.2014.